Nr. 169. Warszawa, Środa 30 Lipca 1919 roku. Rok II.

PRENUMERATA.

Rocznie 48 Mk., Kr., 96
półrocznie 24 Mk., Kr., 48
kwartalnie 12 Mk., Koron 24.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

Cena za wiersz drobnego pisma (petit) po tekście 1 mk.
Kolumna 6 łamów.
Numer pojedyńczy 20 fenigów.

Redakcja i Administracja: Miodowa № 20. Redakcja otwarta od 9—3 p. p. Redaktor przyjmuje od 1—2 p. p. Telef. red. 44-05. Telef. admin. 44-50.

DZIAŁ URZĘDOWY.

PRZEPISY WYKONAWCZE

do ustawy z dnia 27 maja 1919 r. o tymczasowem zaopatrzeniu wdów i sierot po wojskowych Wojska Polskiego.

Na zasadzie art. 8-go ustawy z dnia 27 maja 1919 r. Dz. praw, poz. 308, zarządza się co następuje:

§ 1.

Wdowy w imieniu swojem i sierot, którym w myśl ustawy z dnia 27-go V. 1919 r., o tymczasowem zaopatrzeniu wdów i sierot po wojskowych Wojska Polskiego zaopatrzenie przysługuje, przedkładają pisemne podania oficerowi ewidencyjnemu danego powiatu, który po zbadaniu, przeprowadzeniu stosownych dochodzeń, tudzież uzupełnieniu potrzebnych załączników, odsyła podanie odnośnej Powiatowej Komendzie Uzupełnień.

W imieniu małoletnich sierot, nie mających matki, przedkładają podania opiekunowie prawni.

W podaniu należy jasno określić oddział wojskowy, w którym poległy (zmarły) ostatnio służył.

§ 2.

Do podania należy dołączyć:

a) akt ślubu;

b) metryki urodzin sierot;

c) dowód przynależności do Państwa Polskiego, względnie przynależności gminnej;

d) dowód śmierci męża (u sierot bez matki dowody śmierci rodziców).

W wyjątkowych wypadkach, w których niemożliwość przedłożenia żądanych dokumentów jest uzasadnioną, można brakujące dokumenty zastąpić zaświadczeniem gminy lub dwóch wiarogodnych świadków, których podpisy należy stwierdzić notarjalnie.

§ 3.

W podaniu należy zaznaczyć:

a) czy rodzina zmarłego zasiłek wojskowy pobiera, w jakiej wysokości i od jakiego czasu, względnie do jakiego czasu pobierała;

b) czy rodzina dotychczas żadnej zaliczki na rachunek zaopatrzenia nie pobrała, w przeciwnym zaś razie wymienić wysokość kwoty i kasę, z której zaliczkę otrzymała.

§ 4.

Powiatowe Komendy Uzupełnień sprawdzają na podstawie przedłożonych dokumentów uzasadnienie prośby, zarządzają uzupełnienie brakujących lub niedokładnie wypełnionych dokumentów, tudzież przeprowadzenie w miarę potrzeby stosownych dochodzeń i załączają do podania:

a) odpis arkusza ewidencyjnego;

b) akt zejścia, wystawiony przez wojskowy urząd duszpasterski;

c) poświadczenie Komendy oddziału, w którym zmarły ostatnio pełnił służbę, że śmierć nastąpiła wskutek działań wojennych, względnie w wykonywaniu służby wojskowej bez winy własnej lub też z powodu warunków służby wojskowej lub chorób zakaźnych, panujących w wojsku lub w miejscach wojskowego pobytu;

d) poświadczenie wojskowo-lekarskie, stwierdzające przyczynę śmierci.

Dokumentów powyższych mają Powiatowe Komendy Uzupełnień żądać w oddziale wojskowym, w którym zmarły ostatnio pełnił służbę, względnie w zapasowych kadrach odnośnych oddziałów, o ile same ich nie posiadają.

§ 5.

Powiatowe Komendy Uzupełnień wypełniają na podstawie zebranych dokumentów „Zgłoszenie Zaopatrzenia" wdów i sierot podług załączonego wzoru i przedkładają takowe wraz ze wszystkiemi załącznikami i podaniem strony w drodze Dowództw Generalnych Okręgów Ministerstwu Spr. Wojskowych — Departament Gospodarczy — Sekcja Zaopatrzenia, służących w Wojsku Polskiem i ich rodzin (Warszawa, Nalewki Nr. 4).

§ 6.

W okolicach, które wskutek działań wojennych wyjęte są z kompetencji Dowództw Generalnych Okręgów i Powiatowych Komend Uzupełnień, przedkładają strony podania swoje do najbliższych Komend Placu lub innych władz wojskowych, pełniących funkcje Komend Placu, te zaś po załatwieniu czynności, jak w § 4 i 5-tym niniejszych przepisów, skierowują zgłoszenia w drodze kwatermistrzostwa Naczelnych Dowództw do Ministerstwa Spraw Wojskowych.

O ileby praktyka wykazała, że załatwienie czynności jak w § 4 i 5-tym przez Komendy Placu jest niewykonalnem, przesyłają te Komendy podania niezałatwione do Ministerstwa Spraw Wojskowych — Departament Gospodarczy — Sekcja Zaopatrzenia.

Sekcja Zaopatrzenia zwraca się w tym wypadku po otrzymaniu podania, do Komendy tego oddziału, w którym zmarły ostatnio pełnił służbę, z poleceniem wskazania tej Powiatowej Komendy Uzupełnień, w której zmarły ujęty był w ewidencję, poczem odsyła Sekcja Zaopatrzenia podanie wskazanej Powiatowej Komendzie Uzupełnień, celem załatwienia czynności, jak w § 4 i 5-tym niniejszych przepisów.

§ 7.

Ministerstwo Spraw Wojskowych przyznaje w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wdowom (sierotom) na podstawie tych zgłoszeń tymczasowe zaopatrzenia na zasadzie ustawy z dnia 27. V. 1919 r., o tymczasowem zaopatrzeniu wdów i sierot po wojskowych Wojska Polskiego i niniejszych przepisów z dniem 1-go miesiąca, następującego po śmierci poległego (zmarłego) w Wojsku Polskiem tudzież w polskich formacjach wymienionych w art. 7-ym tej ustawy, nie wcześniej jednak, jak za czas od 1-go listopada 1918 r.

§ 8.

Celem uregulowania współdziałania Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Skarbu odbywać się będą w miarę potrzeby posiedzenia Komisji w Sekcji Zaopatrzenia pod przewodnictwem Szefa Sekcji, ze współudziałem delegata Ministerstwa Skarbu i referenta. Na posiedzeniach tych przedkłada referent „Zgłoszenia Zaopatrzenia", tudzież projekt załatwienia. Po otrzymaniu aktu wydaje Komisja orzeczenia, polegające na przyznaniu, względnie odmówie zaopatrzenia. Na podstawie tych orzeczeń sporządza Sekcja Zaopatrzenia wykazy osób, którym Komisja zaopatrzenie przyznała, z których jeden egzemplarz, zatwierdzony przez Ministra Spraw Wojskowch, pozostaje w Sekcji Zaopatrzenia, dla wydania dekretów pensyjnych, drugi zaś egzemplarz przesyła się do Ministerstwa Skarbu, celem odnośnych kasowych zarządzeń.

§ 9.

Po zatwierdzeniu przez Ministra Spraw Wojskowych wykazów, zawiadamia Sekcja Zaopatrzenia odnośne Powiatowe Komendy Uzupełnień, o przyznaniu, względnie odmowie poszczególnych zaopatrzeń, celem uwiadomienia strony z ewentualnem załączeniem dekretu pensyjnego, na którym wypłacająca kasa jest wskazana, z wystawieniem szczegółowego rachunku należnej do wypłacenia kwoty i zwrotem dokumentów osobistych strony. Powiatowe Komendy Uzupełnień uskuteczniają zawiadomienie strony oraz doręczenie dekretów pensyjnych i zwrotu dokumentów osobistych przez oficerów ewidencyjnych.

§ 10.

Kasy sporządzać będą miesięczne listy wypłat, z których jeden egzemplarz przesyłać będą Ministerstwu Skarbu, drugi zaś Ministerstwu Spraw Wojskowych — Departament Gospodarczy — Sekcja Zaopatrzenia (Warszawa, Nalewki Nr. 4;).

§ 11.

Wdowy (sieroty), mieszkające za granicą Państwa Polskiego, przedkładają podania o zaopatrzenie w odnośnem poselstwie Państwa Polskiego, które po sprawdzeniu uzasadnienia prośby, skierowują podanie w drodze Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie.

Do podania należy dołączyć umotywowaną prośbę o pozwolenie korzystania z zaopatrzenia za granicą.

Takie same prośby wnoszą wdowy (sieroty) mieszkające dotąd w obrębie Państwa Polskiego, które zamierzają miejsce pobytu swego przenieść za granicę.

Prośby takie, o ile są umotywowane, uwzględnione będą tylko na pewien okres czasu. Sposoby wypłaty zaopatrzenia za granicą ureguluje Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Za Ministra Spraw Wojskowych:

(—) *Majewski*, gen. ppor.

Warszawa, dnia 23 czerwca 1919 r.

ZGŁOSZENIE ZAOPATRZENIA

wdów i sierot po poległych (zmarłych) w Wojsku Polskiem.

Wykaz załączonych dokumentów	Ilość
Razem załączników. .	

Str. 2.

1	Imię i nazwisko poległego (zmarłego).	
2	Stopień wojskowy czy zawodowy, zapasowy w rezerwie etc. Oddział wojskowy..	
3	Data urodzenia. Miejscowość. Powiat.	
4	Przynależny do miasta, gminy, powiatu.	
5	Stały zawód.	
6	Data wstąpienia do Wojska Polskiego.	
7	Czas zaliczalny do czynnej służby.	
8	Poległ (umarł) dnia	
9	Imię wdowy.	
10	Data zawarcia związku małżeńskiego.	
11	Czy wdowa żyła z mężem aż do śmierci w spólności małżeńskiej, względnie czy separacja była spowodowaną wyłącznie z jej winy.	
12	Stan majątkowy wdowy (sierot).	
13	U oficerów i podoficerów zawodowych, czy odprawa pośmiertna wypłacona została.	
14	Czy rodzina pobiera zasiłek, w jakiej wysokości i od jakiego czasu, względnie do jakiego czasu zasiłek pobrała.	
15	Czy wdowa (sieroty) zaliczkę na rachunek zaopatrzenia pobiera, w jakiej wysokości, odkąd i z jakiej kasy?	
16	Miejsce zamieszkania wdowy (sierot) i szczegółowy adres.	

Str. 3

		Imię	Data urodzenia	Czy zaopatrzona
17	Sieroty			
18	U sierot bez matki. Imię i nazwisko prawnego opiekuna tudzież jego dokładny adres.			
19	Inne do pobierania zaopatrzenia uprawnione osoby (Rodzice, rodzeństwo etc.), o ile poległy (zmarły) nie pozostawił wdowy lub sieroty.			

Uwaga: Rubryki: 5, 11, 12 i 19 przewidziane są dla przyznawania zaopatrzenia na podstawie przyszłej definitywnej ustawy o zaopatrzeniu, i wypełnianie takowych na razie nie jest wymagane.

Str. 4.

Powiatowa Komenda Uzupełnień w.....

L.....

Do

Dowództwa Generalnego Okręgu

w.....

Niniejszem przedkłada się zgłoszenie zaopatrzenia ....., wdowy po poległym (zmarłym) ..... do dalszego zarządzenia.

.....dnia.....19 r.

Dowództwo Generalnego Okręgu w.....

L.....

Do

Ministerstwa Spraw Wojskowych Dep. Gospodarczy Sekcja Zaopatrzenia służących w Wojsku Polskiem i ich rodzin

w Warszawie, Nalewki Nr. 4.

Po dokładnem sprawdzeniu przedkłada się celem przyznania zaopatrzenia.

.....dnia.....19 r.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych w przedmiocie ustanowienia norm szacunkowych celem wypłaty odszkodowań za zwierzęta zabite z urzędu lub padłe skutkiem szczepień, zarządzonych przez władze.

W myśl § 28 postanowień obowiązujących o środkach weterynaryjno-policyjnych, mających na celu zapobieganie i uśmierzanie chorób zaraźliwych i stadnych wśród zwierząt domowych w Królestwie Polskiem, ustanawiam w zastosowaniu art. 1176 i 1171 Zbioru Praw, tom XIII, wydanie 1905 r., aż do odwołania, następujące normy szacunkowe w celu wypłaty odszkodowań za zwierzęta zabite lub padłe po szczepieniach:

a) za konie	. . . . .	cenę do	2000 mk.
b) „ stadniki, woły i krowy	.	„ „	2000 „
c) „ jałownik od ½ roku do 2 lat	„	„	750 „
d) „ cielęta do ½ roku	. .	„ „	200 „
e) „ owce i kozy	. . . .	„ „	150 „
f) „ jagnięta i koźlęta	. . .	„ „	50 „
g) „ trzodę chlewną	. . . .	„ „	750 „

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:

(—) *Janicki.*

Warszawa, dnia 25 lipca 1919 r.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wydział Prasowy Min. Spraw Wewn. komunikuje, iż podana w „Momencie" (Nr. 144 z dnia 25/VII) wiadomość o „zastrzeleniu 26 żydów w Praszce" jest tendencyjna i z gruntu fałszywa, gdyż według urzędowego dochodzenia w tej sprawie, podobne zdarzenie wcale miejsca nie miało.

Redaktora pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Z Ministerstwa W. R. i O. P.

Ministerstwo W. R. i O. P. podaje do wiadomości, że zamierzone w miesiącu sierpniu r. b. kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół powszechnych, z powodu przeszkód lokalnych zostają odwołane w następujących miejscowościach: w Łowiczu — kurs metodyczny i gimnastyczny, w Blachowni (pod Częstochową) — metodyczny, w Ząbkowicach — przyrodniczy, w Małożewie — przyrodniczy, w Płocku — rysunkowy, w Ostrowiu — gimnastyczny, w Suwałkach — humanistyczny. Słuchacze kursów gimnastycznych mogą udać się do Solca, zaś kursu rysunkowego — do Nieszawy.

* * *

Do programów szkół średnich, powszechnych i seminarjów nauczycielskich zostały wprowadzone roboty ręczne (slöjd), jako przedmiot obowiązujący; zachodzi więc potrzeba przygotowania odpowiednio uzdolnionych nauczycieli. Ministerstwo W. R. i O. P. postanowiło otworzyć w tym celu w następnym roku szkolnym w Warszawie odpowiednie kursy roczne i dwuletnie.

Na kursy roczne przyjmowane będą osoby z wykształceniem seminaryjnem, lub równorzędnem przygotowaniem pedagogicznem. Na kursy dwuletnie — osoby z wykształceniem conajmniej pięciu klas szkoły średniej. Osoby, kończące kursy, otrzymywać będą pobory takie, jak nauczyciele innych przedmiotów ogólnokształcących. Ministerstwo W. R. i O. P., pragnąc umożliwić kształcenie się na rocznych kursach slöjdu osobom, posiadającym już wykształcenie seminaryjne, ogłasza konkurs na 15 stypendjów po 4800 mk. każde. Osoby, ubiegające się o stypendja (pierwszeństwo mają mężczyźni) powinny nadesłać do Zarządu kursów (Warszawa, Górczewska 4a, gmach szkoły im. K. Szlenkera) przed 15 sierpnia 1919 r. podania wraz z życiorysem i dokumentami.

Warunki pracy na kursach, jako też warunki dalszej pracy, jako nauczyciela slöjdu, wymagają, aby kandydaci byli zupełnie zdrowi (dobry wzrok) i aby mieli zamiłowanie i uzdolnienie do rysunków i robót ręcznych. Wiek kandydatów na stypendja nie powinien przekraczać 25 lat.

Poza stypendystami ministerjalnymi, przyjmowani być mogą stypendyści i stypendystki Rad Szkolnych Okręgowych, Zarządów miast oraz osoby, pragnące kształcić się w tym kierunku na koszt własny.

Szczegółowe warunki przyjęcia na kursy, oraz program kursów, są do przejrzenia w Ministerstwie Oświecenia (Wydział Seminarjów) i w kancelarji kursów. Zgłoszenia pisemne na kursy przyjmowane będą tylko do dnia 15 sierpnia, a osobiste w kancelarji kursów (Górczewska 4a) od dnia 15 lipca do 25 sierpnia, od 4-ej do 6-ej po południu.

* * *

Ministerstwo W. R. i O. P. rozporządzeniem z dnia 19 lipca 1919 r. L. 7051 zatwierdziło uchwałę Grona Profesorów Szkoły Politechnicznej we Lwowie z dnia 17 czerwca 1919 r., udzielając D-rowi Antoniemu Łomnickiemu veniae docendi z zakresu matematyki.

Z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Działalność Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w dziedzinie ochrony pracy w rolnictwie wywołała w ciągu ostatnich tygodni szereg napadów na Ministerstwo w prasie wszelkiego rodzaju kierunków politycznych. Ponieważ ataki te brały asumpt z nieporozumienia lub zupełnie mijały się z prawdą, przeto sprawę tę przedstawiamy w świetle faktów.

Stosunki służbowe w rolnictwie przed wojną oraz w czasie okupacji przedstawiały się następująco:

Pensja roczna t. zw. fornala wahała się około 60 m., ordynarja od 7—12 korcy. Ta ilość ordynarji była zaledwie wystarczającą na wyżycie, pensja zaś w żadnym razie nie mogła wystarczyć na zakupno ubrania i innych przedmiotów niezbędnej potrzeby. Warunki mieszkania urągały prymitywnym zasadom hygjeny i moralności. Obowiązek trzymania t. zw. „posyłki", czyli najemnika, pogarszał jeszcze stanowisko robotnika rolnego, zwłaszcza trafiały się wypadki, że gdy ten najemnik poszedł na ochotnika do wojska polskiego, robotnik tracił służbę.

Przyczyny powyższe oraz szereg innych natury ekonomicznej, wywołały silne ruchy rolne, mające na celu poprawę warunków pracy i płacy. Fala strajków, podsycana żywą, niejednokrotnie szkodliwą agitacją, przeszła przez nieomal wszystkie powiaty Królestwa Polskiego. Wobec tych ruchów, Rząd z początku był bezradny, gdyż wszelkie zakazy i nakazy nie były w stanie uspokoić miljonowej rzeszy robotników rolnych bez załatwienia wysuwanych przez masy, jak z powyższego widać, słusznych żądań ekonomicznych. Jedyną formą wyjścia z tego położenia, które groziło krajowi wygłodzeniem, było doprowadzenie do porozumienia między stronami, uwzględniając zapewnienie normalnej stopy życiowej ogółowi robotników, zaś drugiej stronie normalnego funkcjonowania gospodarstwa, zależnie od konjunktury, w jakiej znajduje się dana gałęź produkcji. Uwzględnienie tych obydwu warunków można osiągnąć tylko przy skoordynowaniu ruchów zbiorowych, wyrażających się w organizacjach i związkach zaw. Bez uwzględnienia tych czynników, wszelka akcja byłaby powierzchowną i nie dotykałaby źródeł, skąd mogą pochodzić żądania i propozycje, które mogą przyczynić się do powstania przemyślanych i odpowiedzialnych ugód zbiorowych. W tym celu Min. Pr. i Op. Społ. powołało do życia instytucję t. zw. delegatów rolnych, zastąpioną później przez inspekcję pracy, której działalność rozszerzono i na najemną pracę na roli.

Dzięki działalności delegatów rolnych, a następnie inspektorów pracy, którzy do ostatniej chwili działali przeciętnie w liczbie sześciu, zawarto w 67 powiatach umowy zbiorowe, oraz w toku są prace w następnych 7 pow. Z wyniku tych umów robotnicy otrzymali przeciętnie 13—14 korcy ordynarji, około 500 mk. pensji rocznej, około 250 prętów roli pod kartofle i t. p., co wszystko razem po przeliczeniu na gotówkę wynosi 4—6 tysięcy mk. rocznego uposażenia. Bez powyższego unormowania warunków życiowych robotnika rolnego, stosunki musiałyby doprowadzić do gospodarki rabunkowej na roli.

Praca delegatów rolnych została z dniem 28 marca 1919 r. rozszerzoną przez zaprowadzenie ustawy o załatwieniu zatargów zbiorowych między pracodawcami i pracownikami rolnymi. W szeregu powiatów zostały utworzone Komisje Rozjemcze, załatwiające zatargi, wynikłe na tle zawartych ugód. Dzięki Komisjom Rozjemczym, Inspektorzy pracy mogą dawać absolutną gwarancję, że w czasie żniw w większości powiatów zaburzeń nie będzie; w wielu wypadkach robotnicy wypowiadają się przeciw strajkom tylko dlatego, że posiadają Komisję Rozjemczą. Dziś można z całą stanowczością twierdzić, że zażegnanie akcji strajkowej, która mogła się przerodzić w groźne dla Państwa ruchy, oraz groziła wygłodzeniem kraju — było spowodowane interwencją Min. Pr. i Op. Społ. za pośrednictwem delegatów rolnych. Ponieważ tymi ostatnimi nie mogli być urzędnicy od biurka, którzy mechanicznie odrabiają „kawałki", lecz ludzie wyrobieni społecznie, zdający sobie sprawę z doniosłości swego zadania i odpowiedzialności, jaką biorą na siebie, kandydatów z odpowiedniemi kwalifikacjami było mało, a jeśli i byli, to nie wszyscy chcieli podjąć się tej pracy, w obawie, aby nie być źle zrozumianymi. To też całą tę kolosalną pracę wykonało 6 ludzi, pracując przeciętnie, dajmy na to, w kwietniu po 19 godzin na dobę. Na 100 dni, 71 bywali delegaci w rozjazdach.

Akcja ta nie znalazła w społeczeństwie zrozumienia. W zapatrywaniach na działalność Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej nie uwzględniono motywów, mających na celu sprawy ogólno-narodowe, nie oceniono bezstronnego stanowiska w obronie interesów robotnika rolnego z jednej strony, zaś z innej strony nie znalazło uznania uwzględnienie interesów produkcji rolnej. Podciągano wszystko albo pod miano bolszewizmu, albo też burżuazyjnej roboty. Zarzuty padały częste i bezwzględne. Począwszy od Chłopskiej Doli (Nr. 18, 19 z dn. 11/V 19 r.), Głosu Radomskiego (Nr. 112), Robotnika (Nr. 257), skończywszy na Kurjerze Warszawskim i Gazecie Warszawskiej.

Faktem jest jednak, że dola robotników polepszyła się znacznie; Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przestrzega z całą stanowczością, by umowy były dotrzymywane. Niestety stroną, która częściej łamie umowy, są nie robotnicy, lecz właściciele rolni, którzy stosują eksmisję, wbrew zawartym umowom; kierują się częstokroć duchem zemsty, gdyż wydalenie np. 23 ordynarjuszy przez jednego pracodawcę nie da się uzasadnić gospodarczemi warunkami, a przytem wydalanie w lipcu, jest skazywaniem ludzi na głód. Długą litanję przekroczeń, które wywołują demonstrację, strajki, zamęt, należy położyć w dużej mierze na karb tych właśnie nadużyć ze strony przeważnie niezorganizowanego ziemiaństwa, o czem może najlepiej jest poinformowany Związek Ziemian.

Akcja Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej łagodzi te stosunki od czasu funkcjonowania Inspektoratów rolnych i Komisji Rozjemczych. Wzajemny szacunek i ufność obydwu stron staje się zjawiskiem coraz częstszem. Przy wyborze Prezesa w Komisjach Rozjemczych niejednokrotnie ziemianie głosowali na robotników i odwrotnie.

Prace powyższe trzeba jeszcze przeprowadzić w Małopolsce, zaś Wielkopolska już weszła samodzielnie na tę drogę, wzorując się zupełnie ściśle na metodach, wypróbowanych w b. Kongresówce.

Wkrótce ukażą się z druku szerokie opracowania ekonomiczno-statystyczne, będące rezultatem prac Ministerstwa w tej dziedzinie, które uzasadni cyfrowo dotychczas zajmowane stanowisko.

Zarzuty, czynione pod adresem Inspektorów rolnych ze stron obu, spowodowały zbiorowe podanie się ich do dymisji. I nie będzie się można dziwić, jeśli przy tak wielkiem niedocenianiu rzeczywistego poświęcenia i pracy zabraknie odpowiednich kandydatów na te stanowiska. Odpowiedzialność za układ stosunków w takich warunkach będzie musiała w znacznym stopniu przyjąć na siebie prasa.

* * *

Dnia 27 czerwca r. b. w obecności Inspektora Pracy 14-go obwodu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej odbyło się w Sieradzkiem zebranie pełnomocników ze strony właścicieli ziemskich i służby folwarcznej, w celu zawarcia ugody, regulującej sprawę robót rolnych w pow. Sieradzkim. Po dwuch posiedzeniach przyjęto jednogłośnie zasady, obowiązujące strony przy zawieraniu umów indywidualnych. Umowa zawiera 29 punktów, w których, między innemi, oznaczono dzień roboczy w zimie od wschodu do zachodu słońca, w lecie od 6 rano do zachodu słońca, z przerwami na jedzenie: latem 3 godz., zimą półtorej godziny. Oprzątanie inwentarza poza godzinami pracy bez dopłat. Trzy dni urlopu na kwartał. Pensja roczna ordynarjusza bez najemnika mk. 600, 14 centnarów zboża, 300 prętów ziemi niedrenowanej, utrzymanie dla 2 krów, mieszkanie, złożone z kuchni, izby i komory, pomoc lekarska, szpital i apteka, ochronki dla dzieci i t. p. Posyłki są nieobowiązujące.

Z Ministerstwa Spraw Wojskowych.

W dniu 23 b. m., na pamiątkę bitwy pod Grunwaldem, z inicjatywy gen. Petetdemange, dowódcy jednej z dywizji armji gen. Hallera, poświęcona została cerkiew prawosławna w Kazuniu.

Aktu tego dopełnił proboszcz miejscowy, ks. Antoni Montak, w asystencji kapelanów pułków, w okolicy stacjonowanych. W podniosłej tej uroczystości wzięli udział, oprócz gen. Petitdemange, wszyscy wyżsi oficerowie — Francuzi i Polacy — załogi twierdzy Modlina, z pułkownikiem Małewiczem, dowódcą twierdzy, na czele, oraz ludność cywilna.

Nazajutrz oficerowie — Polacy, z dowódcą twierdzy na czele, podejmowali swych towarzyszów broni — Francuzów w klubie oficerskim żołnierską ucztą, pod-

czas której wygłoszono z obu stron liczne mowy okolicznościowe. Nastrój odznaczał się szczerą serdecznością i koleżeństwem.

Z Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Wobec ogólnikowych zażaleń na spóźnione doręczanie listów przez listonoszów w Warszawie — Ministerstwo Poczt i Telegrafów prosi, aby publiczność podawała do wiadomości Ministerstwa Poczt i Telegrafów bliższe dane oraz dowody rzeczowe, co umożliwi zbadanie konkretnego faktu i pociągnięcie winnych do odpowiedzialności.

Zażalenia i dowody kierować należy wprost do prezydjum Ministerstwa Poczt i Telegrafów, gmach pocztowy, II piętro, pokój Nr. 1.

Z Ministerstwa Sztuki i Kultury.

Zamiast p. Bronisława Gembarzewskiego, który zrzekł się mandatu, Ministerstwo Sztuki i Kultury zaprosiło na sędziego do konkursu na Godło Państwa Polskiego p. Wacława Tokarza.

TELEGRAM HOŁDOWNICZY.

Do Pana Naczelnika Państwa i do Pana Prezydenta Ministrów nadesłano następującą depeszę:

Sejmik powiatu Opatowskiego, zebrany w Opatowie na posiedzeniu plenarnem, wyraża cześć, zaufanie, oraz szczerą, głęboką podziękę za ofiarną, mądrą, szlachetną pracę dla dobra zjednoczonej Polski ukochanemu Naczelnikowi — Józefowi Piłsudskiemu i Prezydentowi Ministrów — Paderewskiemu.

Komisarz powiatowy Opatow.: Jan Szyc.

TELEGRAM DO P. PREZYDENTA MINISTRÓW.

Prezydent Ministrów Paderewski
Warszawa, Zamek.
Zakopane.

Górale i góralki z Jaszczurówki, Olczy, Bystrego i sąsiednich, oraz letnicy z różnych stron ziem Polski, zebrani na wiecu Grunwaldzkim w Jaszczurówce dnia 20 lipca 1919 r., proszą Pana Prezydenta Ministrów o poczynienie wszystkich kroków celem przyśpieszenia konferencji z Czechami i ostatecznego załatwienia sprawy Spiszu i Orawy, których ludność, gnębiona przez Czechów, wyciąga ręce do macierzy o ratunek Polski, a nawet niejednokrotnie porywa się na rozpaczliwe akty samoobrony. Przewodniczący wiecu, A. Glica. Sekretarz, ks. dr. Jarowy.

WRĘCZENIE LISTÓW UWIERZYTELNIAJĄCYCH PRZEZ POSŁA BELGIJSKIEGO.

W dniu 28 lipca 1919 roku odbył się w Belwederze akt wręczenia na uroczystej audjencji listów uwierzytelniających przez pierwszego Posła Nadzwyczajnego i Ministra Upełnomocnionego Belgijskiego, pana van Ypersele de Strihou.

O godz. 12 w poł, gen. Jacyna i adjutant Naczelnika Państwa, rotmistrz Wieniawa-Długoszowski, udali się powozami Naczelnika Państwa, eskortowanemi przez półszwadron szwoleżerów, do mieszkania posła. O godz. 12 min. 15 poseł z p. Albertem Remès, konsulem, przydanym do pomocy poselstwu belgijskiemu, wyjechał do Belwederu; w pierwszym powozie jechał poseł z gen. Jacyną, w drugim konsul z rotm. Wieniawą-Długoszowskim. O godz 12 min. 30 powozy zajechały przy dźwiękach hymnu belgijskiego na dziedziniec Belwederu, na którym ustawiona kompanja honorowa szkoły podchorążych ze sztandarem oddała honory wojskowe.

W głównem wejściu do pałacu przyjęli posła dwaj adjutanci Naczelnika Państwa; do sali audjencjonalnej posła i konsula wprowadzili: Szef Kancelarji Cywilnej, p. Car, i dyrektor protokułu Minister Spraw Zagr., hr. Przeździecki.

Naczelnik Państwa oczekiwał posła w otoczeniu pp.: Wojciechowskiego, Min. Spraw Wewn., gen. Leśniewskiego, Min. Spraw Wojsk., Supińskiego, Ministra Sprawiedliwości, Lindego, Min. Poczt i Tel., Skrzyńskiego, Wiceministra Spraw Zagr., oraz adjutantów przybocznych, rotm. Wieniawy-Długoszowskiego i rotm. Kniaziołuckiego. W nieobecności Min. Spraw Zagr., p. Paderewskiego, Wicemin. p. Skrzyński przedstawił Posła Naczelnikowi Państwa. Poseł van Ypersele de Strihou wręczył Naczelnikowi Państwa list uwierzytelniający J. K. M. Króla Belgijskiego, przyczem wygłosił następującą mowę audjencjonalną po francusku:

J'ai l'honneur de remettre à Votre Excellence les lettres par lesquelles le Roi, mon Auguste Souverain, a bien voulu m'accréditer auprè d'Elle en qualité d'Envoyé Extraordinaire et Ministre Plénipotentiaire.

La mission, dont je suis chargé, est la première qu'au cours de son histoire la Belgique envoie à l'Etat souverain de Pologne. Et si c'est pour moi un honneur particulier d'inaugurer ces rélations, c'est surtout une joie et une émotion profondes que de me trouver le premier représentant de la Belgique à saluer la Pologne renaissante et à assister, après un martyre de 146 ans, à l'exaucement de la prière „Boże, coś Polskę": „Rends nous Seigneur, la Patrie, Rends nous la Liberté".

Au sortir d'une oppression cruelle et ruineuse, la Belgique, mieux que tout autre, apprécie l'horreur du long crime qui fut commis contre le glorieux pays des Jagellons, des Sobieski, des Kościuszko, contre le pays qui fut le foyer de la civilisation latine dans l'orient de l'Europe. Et s'il y avait lieu, aujourd'hui que la justice la plus éclatante lui est rendue, d'accroître encore chez nous les sympathies pour la Pologne, sympathies qui forment une sorte de tradition politique autant que populaire, nous n'aurions qu'à considérer la similitude de nos situations géographiques, dont l'ennemi semble avoir tenu compte, disons le en passant, pour assurer l'egalité dans ses mauvais traitements; — nous n'aurions qu'à évoquer l'écho que notre sort injuste trouva dans le coeur de tous les Polonais, et avec quelle générosité la jeunesse polonaise qui travaillait dans nos écoles sut la traduire en demandant son enrolement sous notre tricolore. Les traditions de la chevaleresque Pologne ne nous ont elles point d'ailleurs accoutumés à de pareils faits?

Aujourd'hui que tant d'épreuves paraissent enfin achevées et que nos yeux osent se tourner vers l'avenir, c'est avec bonheur que l'on constate qu'il n'existe rien qui soit capable de diviser jamais le peuple belge et le peuple polonais. Mais si rien ne les divise pourquoi tout ne les unirait-il point? Ma mission trouve là son but défini. Rendre de plus en plus étroits et nombreux nos liens économiques dans une union des peuple qu'aucune ombre n'est appelée à ternir, — telle est la tâche pour l'accomplissement de laquelle j'ose espérer que Votre Excellence daignera m'accorder son précieux appui. Le témoignage de son Auguste confiance sera la loi de mon effort autant que le gage de mon succès, la glorieuse personnalité de Votre Excellence incarnant par son caractère, ses hautes vertus militaires et les mérites qu'Elle s'est acquise, l'effort suprême de la résurrection de la Pologne.

(Mam zaszczyt wręczyć Waszej Ekscelencji listy, przez które Król, mój dostojny Monarcha, raczył akredytować mnie przy Nim w charakterze posła Nadzwyczajnego i Ministra Upełnomocnionego.

Misja, poruczona mi, jest pierwszą, którą Belgja wysyła w ciągu swego istnienia dziejowego do suwerennego Państwa Polskiego. I jeśli szczególnym zaszczytem dla mnie jest nawiązanie tych stosunków, to sprawia mi nadewszystko żywą i głęboką radość, iż mogę powitać Polskę odrodzoną, w charakterze pierwszego przedstawiciela Belgji, i być obecnym przy ziszczeniu się, po 146 latach męczeństwa, zawartego w modlitwie „Boże, coś Polskę" błagania: Ojczyznę, wolność racz nam wrócić, Panie!

Wyszedłszy z pod ucisku okrutnego i rujnującego, Belgja lepiej, niż jakikolwiek inny kraj, ocenia ohydę długotrwałej zbrodni, popełnionej na sławnym kraju Jagiellonów, Sobieskich, Kościuszków, na kraju, który był ogniskiem cywilizacji łacińskiej na wschodzie Europy. I jeśliby można było dziś, gdy sprawiedliwość w całej pełni została mu wymierzona, powiększyć jeszcze nasze sympatje dla Polski, sympatje, które stanowią rodzaj tradycji zarówno politycznej, jak i narodowej, — musielibyśmy tylko wziąć pod uwagę podobieństwo naszej sytuacji geograficznej, co do której wróg, powiedzmy tu mimochodem, najwidoczniej zdawał sobie sprawę, jednakowo źle z nami postępując, musielibyśmy tylko przypomnieć, jaki oddźwięk wywołał w sercach wszystkich Polaków nasz los niezasłużony i z jaką szlachetnością młodzież polska, studjująca w naszych uczelniach, umiała ten oddźwięk zamienić w czyn, domagając się zaciągu pod nasz sztandar trójbarwny. Czyż tradycje rycerskiej Polski nie przyzwyczaiły nas zresztą do podobnych faktów?

Dziś, gdy wreszcie tyle doświadczeń, na które nas los wystawiał, dobiegło, zda się, do końca, i gdy ośmielamy się zwrócić nasze oczy ku przyszłości, — z radością stwierdzić należy, że narodów: belgijskiego i polskiego nic i nigdy rozłączyć nie jest w stanie, lecz jeśli nic ich nie dzieli, dlaczegóżby wszystko nie miało ich łączyć? W tem właśnie leży cel mej misji. Zacieśniać coraz bardziej i pomnażać węzły ekonomiczne w łączności z innemi narodami, której żaden cień przysłonić nie powinien — oto zadanie, dla którego spełnienia Wasza Ekscelencja, śmiem się spodziewać, raczy mi udzielić swego cennego poparcia. Dowody wysokiego zaufania Waszej Ekscelencji będą wytyczną dla moich usiłowań, jak również będą rękojmią mego powodzenia, gdyż sławą okryta osoba Waszej Ekscelencji, dzięki przymiotom swego charakteru, swoim wysokim cnotom wojskowym i położonym zasługom, jest wcieleniem najwyższego wysiłku Polski zmartwychwstałej).

Na mowę powyższą Naczelnik Państwa odpowiedział w języku francuskim:

Monsieur le Ministre!

Je tiens avant tout à remercier Votre Auguste Souverain d'avoir bien voulu accréditer auprès de ma personne un diplomate aussi distingué, dont les paroles éloquentes et cordiales m'ont profondément ému.

Le rapprochement que Votre Excellence a défini avec tant de justesse entre le sort de nos deux pays, entre les mauvais traitements qui furent infligés à nos deux nations, ne saurait être plus saisissant et plus exact. Ce rapprochement est du à l'affinité même de nos aspirations, à l'identité de notre idéal, à l'attraction réciproque irrésistible et spontanée, entre ces deux foyers de liberté, entre ces deux sanctuaires d'honneur national — la Belgique et la Pologne.

L'année sombre et cruelle, où échoua l'insurrection nationale polonaise de 1831, a vu un de nos capitaines les plus éminents, le général Skrzynecki contraint d'émigrer de rechercher l'hospitalité du sol Belge, et d'y devenir un des organisateurs de Votre armée. C'etait pour lui une façon de demeurer fidèle à l'idée qu'il avait servie.

Les journées tragiques d'Aout 1914, où Votre Souverain, où Votre Armée, où toute Votre nation par un geste sublime n'ont pas hésité à s'immoler au devoir et à l'honneur, et à sauver ainsi l'Europe d'un danger mortel, ces journées-là ont provoqué en Pologne un enthousiasme sans pareil, ont suscité un véritable culte pour la Belgique.

L'impression inéffaçable qu'elles produisirent a créé dans mon pays une base idéale et solide, sur laquelle pourront désormais s'établir de nombreuses relations dans le domaine culturel et économique. Ces relations, je m'emploirai à les seconder, à les rendre toujours plus étroites et plus fécondes.

Les paroles si flatteuses que Vous venez de m'adresser en particulier, me sont une preuve que Votre intention, Monsieur le Ministre, est de collaborer en toute confiance aux nombreuses tâches qui s'imposent à nos deux pays, grace à notre égal attachement aux Progrés, à la Justice et à la Civilisation.

(Panie Ministrze!

Pragnę przedewszystkiem podziękować Pańskiemu Dostojnemu Monarsze, iż zechciał łaskawie akredytować przy mnie tak wybitnego dyplomatę, którego wymowne i serdeczne słowa wzruszyły mnie głęboko.

Podobieństwo, które Wasza Ekscelencja z taką słusznością nakreślił pomiędzy losami obu naszych krajów, pomiędzy złem traktowaniem, któremu obie nasze narody zarówno ulegały, istotnie jest bardzo uderzające i bardzo prawdziwe. To podobieństwo zawdzięczamy właśnie powinowactwu naszych dążeń, tożsamości naszych ideałów, wzajemnemu nieprzepartemu i spontanicznemu ciążeniu ku sobie obu tych ognisk wolności, obu tych sanktuarjów honoru narodowego, Belgji i Polski.

W ponurym i okrutnym roku 1831-szym, gdy upadło polskie powstanie narodowe, jeden z naszych najznakomitszych wodzów, generał Skrzynecki, zmuszony emigrować, szukał gościnności na ziemi belgijskiej i stał się tam jednym z organizatorów Waszej armji. Dało mu to możność pozostania wiernym idei, której służył.

Tragiczne dni sierpniowe 1914 roku, gdy Wasz Monarcha, Wasza armja i cały Wasz Naród nie zawahał się wspaniałym gestem poświęcić siebie w ofierze powinności i honorowi, by tym sposobem wybawić Europę od śmiertelnego niebezpieczeństwa — te dni wywołały w Polsce bezprzykładny entuzjazm i natchnęły ją prawdziwą czcią dla Belgji.

Niezatarte wrażenie, które one wywarły, stworzyło w moim kraju podstawę idealną a trwałą, na której obecnie będą mogły się oprzeć liczne stosunki w dziedzinie kulturalnej i ekonomicznej; stosunki te będę się starał podtrzymywać i czynić je jeszcze bardziej ścisłemi i owocnemi.

Słowa tak pochlebne, które Pan do mnie w szczególności wystosował, są dla mnie dowodem, że zamiarem Pana, Panie Ministrze, jest współpraca z całą dobrą wolą przy wykonywaniu licznych zadań, które wkłada na oba nasze kraje jednakie przywiązanie do Postępu, Sprawiedliwości i Cywilizacji).

* * *

Poseł przedstawił Naczelnikowi Państwa konsula p. Alberta Remes'a, zaś Naczelnik Państwa zapoznał posła ze swojem otoczeniem. Uroczystą audjencję zakończyła rozmowa Naczelnika Państwa z posłem belgijskim.

O godz. 1 m. 20, poseł wyjechał z Belwederu przy dźwiękach hymnu narodowego polskiego w towarzystwie gen. Jacyny, z asystą wojskową. Jadącego do Belwederu i powracającego posła licznie zgromadzona publiczność przyjmowała owacyjnie.

SEJM USTAWODAWCZY.

POSIEDZENIE OŚMDZIESIĄTE
dnia 29 lipca.

Początek posiedzenia o godz. 3 min. 30 pp.

Po odczytaniu spisu interpelacji, Marszałek oświadczył, że

sprawa ratyfikacji traktatu pokojowego z Niemcami zostaje odłożona z powodu, że druk nie został jeszcze rozdany posłom.

Przystąpiono do sprawozdania połączonych Komisji Aprowizacyjnej i Rolnej

w przedmiocie planu gospodarki zbożowej na okres gospodarczy 1919/20.

Pos. Wasilewski w imieniu połączonych komisji: Aprowizacyjnej i Rolnej przedstawił ustawę o obrocie ziemiopłodami w roku gospodarczym 1919/20.

Mówca oświadczył, że komisja przyjęła następujące poprawki:

W artykule 7-ym po słowie: „wywóz", należy dodać „poza granice państwa". W artykule 9—punkt 1 ,należy skreślić słowa: „w celu dalszej odsprzedaży"; prócz tego są jeszcze poprawki, przedłożone w druku.

Do rezolucji, przedstawionych przez komisję również są dodatki. I tak: do rezolucji, której w Sejm zwraca się do rolnictwa polskiego w sprawie pilnych i terminowych dostaw zboża, proponowano jeszcze dodatek: „Sejm upoważnia Marszałka, aby w imieniu Sejmu wydał odezwę do narodu, wzywającą do wykonania obowiązków, niniejszą ustawą nałożonych, bez stosowania środków przymusowych. Ja we własnem imieniu, nie zaś w imieniu komisji, nie uważam za słuszne, aby Sejm suwerenny, prócz swojej uchwały, miał jeszcze zwracać się z odezwą do ludności.

Dalej proponowano jeszcze następujące rezolucje:

Dokonywanie rewizji u rolników i producentów, posądzanych o niedostarczenie wyprodukowanego i żbywającego zboża, dopuszczalne jest tylko na skutek piśmiennego zlecenia powiatowego komisarza rządowego lub przewodniczącego powiatowej komisji aprowizacyjnej. W zleceniu ma być podane nazwisko rolnika, oraz przyczyna i cel rewizji".

„Nie można nakładać jakichkolwiek przymusowych dostaw na gospodarstwa biedne, t. j. zniszczone, czy to przez działania wojenne, czy przez powodzie i gradobicie".

„Wzywa się Rząd, aby otręby z przemielonego zboża dostawały się tylko do rąk rolników, po cenie, ustanowionej przez Ministerstwo Aprowizacji, łącznie z radą aprowizacyjną.

Pos. Arciszewski: Nie powinniśmy dyskutować o wolnym handlu zbożem, wtedy, gdy go brak w całem państwie. Skoro państwo nie jest w stanie dostarczyć go ludności po cenach maksymalnych i niezbędnych środków do życia, to chyba, że jest jakaś możność porozumienia się, ażeby zapłacić za te artykuły tyle, żeby rolnik przy tych cenach państwowych mógł egzystować. Rząd polski w listopadzie 1918 r. podniósł cenę zboża o 50%, choć rolnicy mówią, że oni są w możności przy 40 markach za korzec prowadzić gospodarstwo.

Chłopi nie są przygotowani do wolnego handlu. Żeby dostarczyć ten kontyngent, może wpłynie jakie 15% i państwo znajdzie się znów w położeniu bez wyjścia. Będziecie narzekali, że państwo płaci wielkie pensje, a nie chcecie uwzględnić położenia państwa, które tak, jak jest obecnie, może jeszcze rok potrwa. I dlatego sądzę, że projekt ten jest chybiony i podtrzymuję nadal wniosek mniejszości o sekwestrze zboża i ziemniaków; to nie odnosi się jednak do 7-morgowych gospodarstw rolnych.

Pos. Weinzieher: Rząd, który nie jest w stanie wyżywić ludności, jest narażony na wszelkie skutki. Ludność głodna wyraża swe niezadowolenie w sposób gwałtowny, co doprowadza często do rozruchów,a więc pierwszorzędną sprawą dla Rządu jest zająć się, dostarczeniem odpowiedniego pożywienia dla ludności państwa; gdyby w państwie produkcja była wystarczającą, to sprawa byłaby łatwą; niestety u nas tak nie jest, i dlatego Rząd w ubiegłym roku wprowadził kontyngent.

Jestem przekonany, że gdyby ta ustawa przeszła, to Rząd po ferjach będzie zmuszony wystąpić z przedłożeniem nowej ustawy, bo ludność będzie zagrożona głodem. Sądzę więc, że Rząd już teraz musi się dobrze rozglądnąć za granicą, żeby mógł na dogodnych warunkach nabyć zboże dla ludności miejskiej.

Pos. ks. Adamski: Projekt ustawy komisji w ostatecznej redakcji należy do nielicznych tryumfów Rządu. Komisja wróciła do tego, co Rząd w pierwszej chwili zaproponował i co w pierwszej chwili członkowie komisji uznali za projekt najgorszy. To nie jest najlepsze rozwiązanie, ale ponieważ nadeszła pogoda, więc wszelkie nowe projekty opóźniłyby akcję. To, co uchwalono, nosi cechy kompromisu. Klub nasz będzie głosował za przedłożeniem komisji, żeby nie opóźniać sprawy, a powtóre my posłowje z b. zaboru pruskiego uważamy, że nie wypada nam bronić jakiegoś innego systemu, skoro przedstawiciele części Polski, które nie mają nadprodukcji zboża tak, jak my. pragną tak a nie inaczej rozwiązać sprawę.

Handel zbożem z pomocą monopolu państwowego do skutków nie doprowadzi. Drobny handel pomiędzy konsumentem i producentem będzie w rękach państwa bardzo uciążliwy i kosztowny, niezadawalniając ani konsumenta, ani producenta. Wogóle nakładamy na słabą machinę państwową coraz więcej roboty, której ona podołać nie zdoła. Celem mego przemówienia jest, żeby Rząd, przekonawszy się, iż sprawa monopolu nie rozwija się jak należy, miał odwagę przedłożyć Izbie projekt przejścia do wolnego handlu.

Sprawa finansowa przedstawia się tutaj tak: Ministerstwo Aprowizacji tymczasem nie potrzebuje kredytu. Wprawdzie uchwalono mu 150 miljonów marek i zostawiono do dyspozycji kredyt 1½ miljarda, ale Ministerstwo chwilowo posiada kilkaset miljonów marek, z przesyłek zboża i mąki z Ameryki — ponieważ sprzedaje to za gotówkę, nie płacąc Ameryce. Ale Ameryka kiedyś zażąda pieniędzy i wtedy Ministerstwu zabraknie gotówki. Ministerstwo powinno mieć kredyt bardzo poważny, mniej więcej 5 miljardów marek —a tymczasem conajmniej 2 miljardy marek do dyspozycji.

Drożyzna jest obecnie tak wielka, że aż strach pomyśleć co będzie. Drogie są artykuły pierwszej potrzeby dla rolnika, a rolnik powiada na to: podwyższajcie ceny dla mnie. Skutkiem tego chleb jest droższy — i znów fabrykanci robotnicy żądają podniesienia płac. I tak ceny rosną bez końca. To się powinno raz skończyć. Ponieważ rolnicy dzisiaj są w najkorzystniejszem położeniu, więc od nich trzeba rozpocząć. Życzymy rolnikom, żeby to, czego im potrzeba, dostali po najniższych cenach, ale pragniemy, aby Rada Aprowizacyjna dokładnie przyjrzała się cenom zboża i starała się je obniżyć. Obniżenie tych cen doprowadzi do obniżenia ich w każdej innej dziedzinie.

Następnie głos zabrał Minister Aprowizacji **Minkiewicz**, którego mowę w brzmieniu urzędowem podamy w n-rze najbliższym.

Uchwalono zamknąć dyskusję.

Sprawozdawca pos. Wasilewski: Poseł Arciszewski twierdził, że powinniśmy się całkowicie poddać sekwestrowi. Rolnicy zgodziliby się na to, gdyby za zboże swoje mogli dostać artykuły pierwszej potrzeby i środki produkcji od Rządu, ale Rząd nie mógłby tego dokonać. Porównywano pracę rolnika z pracą robotnika. Wobec tego proszę panów z miasta, aby podczas żniw odwiedzili nas na wsi. Przekonają się, jak ciężko rolnik pracuje i że ta ustawa nie daje rolnikowi tyle, ile mu się za tę pracę należy.

Pos. ks. Adamski proponuje skreślenie ustępu 2 art. 5 o ustosunkowaniu cen zboża do cen artykułów pierwszej potrzeby. Ustęp ten dla większości komisji był zasadniczy. Tak samo, gdyby w myśl propozycji ks. Adamskiego skreślono art. 4-a, nicby z całej ustawy właściwie nie zostało.

Marszałek: Jest jeszcze wniosek pos. Wróblewskiego: Sejm wzywa Rząd, aby z dniem 1-ym września zezwolił na wolny handel ziemiopłodami i przetworami tychże wewnątrz państwa przy jednoczesnem zamknięciu granic dla wywozu. Dowóz ziemiopłodów i przetworów tychże z zagranicy jest wolny. — — Wywóz zagranicę ziemiopłodów lub przetworów tychże, jak również usiłowania w tym kierunku czynione winny być karane, jako przestępstwo zdrady stanu.

W głosowaniu odrzucono przedewszystkiem wniosek pos. Arciszewskiego o wprowadzenie sekwestru zboża i ziemniaków z wyjątkiem gospodarstw 6-ciomorgowych. Odrzucono również na odwrotnym biegunie stojące wnioski: ppos. Madeja i Wójcika, oraz pierwszy pos. Wróblewskiego, żądający wolnego handlu zbożem i ziemniakami. Tem samem odpadają także dalsze wnioski pos. Wróblewskiego. Przyjęto następnie bez zmiany art. 1 i 2.

Przy artykule 3-im odrzucono poprawkę pos. Wróblewskiego, aby skreślić w punkcie a słowa: „w granicach normy przez Min. Aprowizacji ustalonej". Przyjęto do punktu „a" dodatek na końcu „oraz pozwoleń wymiany i zakupu zboża na zasiew". Do punktu „b" przyjęto dodatek „według normy przez Min. Aprowizacji ustalonych". Artykuł 4-ty według większości komisji przyjęto ze zmianą stylistyczną wraz z dodatkiem. Przyjęto także art. 4 a, którego skreślenie proponował pos. ks. Adamski. Również odrzucono poprawkę pos. ks. Adamskiego, aby w artykule 5-ym skreślić ostatnie zdanie.

Przy artykule 6-ym była poprawka pos. Poniatowskiego, aby zamiast drugiego zdania (o gorzelniach) wstawić następujące zdanie: "w kampanji r. 1919/20 Min. Aprow. w porozumieniu z państwową Radą Aprowizacyjną wyda pozwolenie na uruchomienie nielicznej ilości gorzelń dla dostarczania spirytusu na cele techniczne". Wnioskodawca wyjaśnił, że chodzi o to, aby wcześnie zawiadomić rolników, że nie mogą liczyć na przerób ziemniaków na spirytus. Wprawdzie Minister Skarbu kusił nas wielkim dochodem z podatku od spirytusu, ale Sejm polski chyba nie pójdzie na drogę rozpajania ludności.

W głosowaniu poprawkę pos. Poniatowskiego przyjęto.

Przy artykule 9-ym przedewszystkiem skreślono w punkcie 1 wyrazy: „w celu dalszej odsprzedaży". Do punktu 3 p. Ramotowski zgłosił poprawkę, aby dodać na końcu „bez uzasadnienia przyczyny". Poprawkę tę uzasadniał wnioskodawca względem, że w razie strejku rolnik bez swojej winy nie będzie mógł dostarczyć na czas kontyngentu, a mimo to podlegać będzie surowej karze. Sprawozdawca Wasilewski sprzeciwił się poprawce, zaznaczając, że kary nie są wymierzone przeciw tym wypadkom. W głosowaniu poprawkę pos. Ramotowskiego przyjęto (p. Diamand: Masz Pan ustawę, Panie Ministrze).

Przyjęto resztę artykułów bez zmiany, oraz całą ustawę w trzeciem czytaniu.

Uchwalono dalej rezolucje proponowane przez komisję, przyczem pos. Wasilewski cofnął dodatkową rezolucję o upoważnieniu Marszałka do wydania odezwy do narodu. Przyjęto również dalsze rezolucze (Nr. 7 i 8). Odrzucono rezolucję p. Marka. Wzywa się Rząd, aby nie dopuścił do wywozu ziemiopłodów powiatów górskich i zniszczonych klęskami elementarnemi, lecz pozostawił je dla ludności tych powiatów.

Przystąpiono do głosowania nad ostatnią rezolucją pos. Śrótki.

P. Minister Aprowizacji Minkiewicz: Rezolucja ta jest niebezpieczna, gdyż otręby są potrzebne dla koni wojskowych. Jeżeli otręby wrócą wyłącznie do rolników, to armja pozostanie bez otrąb, a także pewna część koni w przemyśle, w kopalniach.

170 głosami przeciw 89 odrzucono poprawkę pos. Mierzejewskiego, poczem odrzucono również całą rezolucję pos. Śrótki.

Do sprawozdania komisji regulaminowej

w sprawie naruszenia nietykalności poselskiej pos. Jana Szyszkowskiego

przemówił **pos. Potoczek**, który oświadczył, że komisja uchwaliła następujący wniosek: wzywa się Rząd, aby niezwłocznie przedsięwziął dochodzenie i pociągnął winnych za naruszenie ustawy o nietykalności poselskiej do surowej odpowiedzialności.

Do sprawozdania komisji prawniczej

w sprawie zabezpieczenia prawa własności dla nabywców parcel gruntowych przez umowy i akty formalnie nie zakończone z powodu wojny

zabrał głos **pos. Mieczkowski.** Komisja prawnicza, uznając wniosek pos. Poniatowskiego za uzasadniony, wnosi, ażeby ten artykuł kodeksu uchylić. Komisja stała na tym punkcie, że ustawa tyczy się umów, które zostały zawarte przed wprowadzeniem sądownictwa polskiego, a nie ustaliła terminu dlatego, że sądownictwo polskie nie zostało wprowadzone na całym obszarze Rzeczypopolisej w jednym czasie. Komisja nie zgodziła się z wnioskiem pos. Poniatowskiego odnośnie do punktu 5 i 6, bo wtedy stanęlibyśmy na zbyt pochyłej drodze. Wyroki sądowe już prawomocne winny być niewzruszone, tego wymaga powaga sądu i zaufanie do sądownictwa. Naturalnie nie stosuje się to do wyroków, które jeszcze można zaskarżyć do instancji wyższej, bo tutaj art. 3 ma zastosowanie. Komisja przyjęła całą ustawę jednogłośnie i prosi o jej przyjęcie.

Pos. Poniatowski: Jeżeli zasada zostanie uznaną za niesprawiedliwą, to wykonanie wyroków na tej podstawie jest niesprawiedliwe. Większość komisji była zdania, że wyrok wykonany być musi, żeby nie osłabić poczucia prawa u ludności.

Proszę o przyjęcie naszego wniosku: „wyroki orzekające w myśl art. 3 K. Cyw. rozwiązanie umowy przyrzeczenia sprzedaży i eksmisję nabywcy, tracą moc swoją, o ile nie zostały wykonane przed dniem ogłoszenia niniejszej ustawy.

Pos. Mieczkowski oświadcza się przeciwko rezolucji pos. Poniatowskiego.

W drugiem i trzeciem czytaniu ustawę całą przyjęto en bloc, a wniosek mniejszości pos. Poniatowskiego upadł.

Przystąpiono do

sprawy przyznania Polskiemu Towarzystwu Czerwonego Krzyża zapomogi 5 miljonów marek tytułem zaliczki na poczet wpływów z podatków, jakie w przyszłości będą uchwalone na rzecz tego Towarzystwa.

Pos. Małupa, uzasadniając wniosek o przyznanie tej zapomogi, przypomniał szczególne warunki, w jakich powstał Polski Czerwony Krzyż, oraz fakt, że w innych krajach rząd przychodzi z pomocą Towarzystwu Czerwonego Krzyża.

Izba zgodziła się na wniosek przyznania zapomogi.

W sprawie **ustawy o tymczasowej organizacji sądowej wojska polskiego** przemawiał

Pos. Świda: Prawodawstwo armji polskiej posiada kodyfikację bardzo chaotyczną, co wymaga natychmiastowej reformy. Pierwszy korpus polski w Bobrujsku używał prawodawstwa rosyjskiego i zaczął wprowadzać ustawę francuską, czego jednak nie mógł dokonać wskutek rozwiązania tego korpusu. Armja Hallera posiada ustawę francuską. Wojsko tutejsze posługuje się ustawą niemiecką i austrjacką. W drodze ustawy programowej Sejm może nakreślić zasady, na których winno być zbudowane tymczasowe ustawodawstwo sądowo-wojskowe, któreby ujednostajniło kodyfikację w armji polskiej.

Izba przyjmuje całą ustawę en bloc w drugiem i trzeciem czytaniu.

Izba przechodzi do obrad nad przedłożonym przez Rząd projektem ustawy

o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa przeciwko własności skarbu wojskowego i łapownictwu.

Pos. Świda: Ministerstwo Spraw Wojskowych wystąpiło z ustawą o sądach doraźnych za przestępstwa przeciw własności skarbu wojskowego. Konieczność uchwalenia tej ustawy jest wynikiem tego, że społeczeń-

stwo nasze jest chore od bardzo dawna — jeszcze od czasów sejmu grodzieńskiego z roku 1793. Mówca opisuje następnie, jak pracowały nad deprawacją społeczeństwa polskiego rządy zaborcze, i stwierdza, że jeden jedyny zabór niemiecki oparł się tym próbom, że możemy być dumni z Poznańskiego. Po r. 63 różne partje, które się potworzyły, rozpyliły naszą jedność narodową tak, że zbyt łatwo na początku wojny poszliśmy za odezwą Wielkiego Ks. Mikołajewicza (głos: kto poszedł?), a potem widzieliśmy 20 czerwca roku następnego — jak miljony ludzi wypędzono ze swych ognisk w dal niegościnnej Rosji. Warunki tworzenia korpusu oficerskiego były nienormalne, np. jednego dnia w kwietniu mianowano aż 400 oficerów. To też nie można się dziwić, że stan obecnie jest taki, iż występujemy o wniesienie kary śmierci. Istnieje 11.800 spraw kryminalnych, spraw dotyczących żołnierzy i oficerów o najrozmaitsze nadużycia, jak kradzieże, łapownictwa i wyłudzenia. Około 800 oficerów siedzi pod kluczem za tego rodzaju przestępstwa. Jeżeli chcemy, żeby armja była zdrowa, żeby nie doszła do rozkładu, to trzeba chwycić się środków radykalnych. Przecież nasza intendentura to jest prawdziwa panama, gdzie jest brak godności i sumienia! Pojedyńcze jednostki mają prawo pieniądze państwowe wyrzucać i wprost zawierać jakieś umowy bez przetargów i bez kontroli. Takie rzeczy nadal nie mogą być tolerowane. Powinniśmy dzisiaj uchwalić karę śmierci.

Parę przykładów rozstrzelania najgorszych uchroni naszą armję od tego, co jej grozi. Karę śmierci wprowadzimy również do ustaw o lichwie i paskarstwie. (Głosy: Oby jak najprędzej).

Mówca motywuje wniosek pos. Dębskiego, który żąda, aby karze ulegał nietylko oficer-przestępca, ale i cywilny dostawca, jako instygator, jako ten, który wodzi na pokuszenie.

Pos. Pużak: Temat, który poruszony jest w tej ustawie, obchodzi wogóle całą administrację państwa, która w znacznym stopniu przeżarta jest łapownictwem i kradzieżą. Mniejszość komisji stawia szereg poprawek.

Pos. Cieśla: Sprawozdawca nie podkreślił, że winien także jest Rząd temu, co się dzieje. Tyle miesięcy mówi się o nadużyciach, a jednak Ministerstwo Spraw Wojskowych nie odsuwa osób podejrzanych od tych dostaw i nie zastępuje ich ludźmi wypróbowanym. Zgadzam się na poprawkę pos. Pużaka w sprawie łagodniejszego traktowania szeregowca.

W głosowaniu odrzucono poprawkę „a" wniosków mniejszości o zastąpienie kary śmierci karą dożywotniego więzienia. Przyjęto poprawkę „b" o wstawienie słów „tudzież urzędnicy publiczni". Poprawkę „c" przyjęto 121 głosami przeciw 120, poprawkę „d" odrzucono 134 głosami przeciw 121. Poprawkę „e" odrzucono. Odrzucono również obie poprawki pos. Dębskiego do art. 4, które dotyczyły poddania kompetencji władz wojskowych osób cywilnych, które się stały współwinne czynów karygodnych, wymienionych w ustawie, jakoteż karania nietylko głównych sprawców, ale i uczestników. W końcu przyjęto poprawkę pos. Pużaka do art. 5 (w sprawie szeregowców). Poprawka ta wymaga jeszcze poprawnego wystylizowania.

Marszałek: Ponieważ napis ustawy (o odpowiedzialności osób wojskowych) sprzeczny jest z uchwaloną poprawką o urzędnikach publicznych i musi nastąpić jeszcze pewne uzgodnienie uchwał, dziś nie może odbyć się trzecie czytanie. Proponuję odesłanie ustawy do komisji prawniczej z terminem 12-godzinnym.

Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Marszałek odesłał do komisji projekt ustawy skarbowej za czas od 1-go lipca do 30 września, oraz kilka nagłych wniosków, między niemi wnioski pos. Federowicza o przejęcie przez państwo Wawelu i opieki nad mogiłą Kościuszki pod Krakowem.

Wybór dziesięciu członków Rady aprowizacyjnej przekazano komisji prawniczej. Na tem posiedzenie zamknięto. Następne dziś o trzeciej po południu. Na pierwszym punkcie porządku dziennego ratyfikacja traktatu pokojowego.

Kronika polityczno-społeczna.

Z komitetu obchodu w dniu 6 sierpnia. Nad komitetem obchodu rocznicy szóstego sierpnia wzięła protektorat Pani Prezydentowa Helena Paderewska, która przyrzekła cenne swe współpracownictwo w organizowaniu uroczystości.

W pierwszym rzędzie pośpieszy z wydatną pomocą Towarzystwo Białego Krzyża. W dalszym ciągu do komitetu weszli: p. Remigjusz Kwiatkowski, szef biura prasowego Min. Spr. Wojsk., rotmistrz Krechowiecki, podporucznik Marjan Dąbrowski, kierownik uniwersytetu żołnierskiego, dow. ogr. gen. Warszawskiego, oraz kilku delegatów.

Zniesienie ograniczeń pocztowych dla Poznańskiego. Ograniczenia ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego, jakoteż cenzury przesyłek pocztowych, przeznaczonych dla Księstwa Poznańskiego (okupacji polskiej) zniesiono w dniu 15 lipca b. r.

Atoli w strefie działań wojennych władze wojskowe zastrzegły sobie prawo do wydawania i znoszenia wszelkich rozporządzeń, dotyczących ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego.

Rozmowy telefoniczne miejscowe w Poznaniu dozwolone są tylko dla władz wojskowych i cywilnych, aptek, lekarzy, gazet, szpitali, a na szczególnie uzasadnione wnioski również dla handlu i przemysłu.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 29 lipca. Front litewsko-białoruski: Na południe od słuckiej szosy doprowadziły nas lokalne potyczki do zajęcia wsi Gołynki i Kryszyłowicz. Po odparciu nieprzyjacielskiego ataku na odcinek Wołoćki (koło Radoszkowicz) przeszły nasze oddziały do kontrataku i rozbiły siły nieprzyjacielskie, zmuszając je do odwrotu w kierunku na Mińsk. W pościgu za pobitym nieprzyjacielem osiągnęły nasze oddziały linję Maćki—Goroszki—Wekszyce—Kalinki. Patrole dotarły do Zasławia i Loparewicz. Dotychczas przyprowadzono 500 jeńców, dużą ilość karabinów maszynowych i liczne tabory. Kilkakrotne ataki bolszewickie na północ od Wilejki zostały odparte, wzięliśmy przytem 200 jeńców i 2 karabiny maszynowe. Pod Dukształmi i Rymszanami walki w toku. W zajętym przez nas 26 lipca Augustowie odbyło się uroczyste nabożeństwo i parada wojskowa. Tłumy ludności z całej okolicy z radością i entuzjazmem witały wojska polskie.

Front poleski: Silne ataki bolszewickie pod Mikrociem zwycięsko odparliśmy.

Front galicyjsko-wołyński: Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem na odcinku Brody—Radziwiłłów ruszyły bataljony bolszewickie do ataku, który załamał się w ogniu naszej artylerji i piechoty.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:
Haller, pułkownik.

Komunikaty poznańskie.

Poznań, 29 lipca. Front północny: Na Zagajewice i Łukaszewo w nocy ogień miotaczy min, karabinów i kulomiotów. Na Łukaszewo padło 14 min. Pod Zagajewicami odparto patrol niemiecki, tak samo pod Zamościem, Jaktorowem, Trzema Domami i Kirschdorfem. Poza słabym ogniem karabinów i kulomiotów na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: Zbliżające się do Mnichów i Kolna patrole odparto. Na całym froncie słaby ogień miotaczy min. Na Gradowo padło 5 granatów rewolwerowych. Na Zatum, Dworzec i Łachy ogień kulomiotów.

Front południowy: Spokojnie.

Szef sztabu:
Wroczyński, gen.-podp.

STAN PRZEMYSŁU W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Według sprawozdania Inspektora Pracy 18-go obwodu Ministerstwa Pracy i Op. Społ. za 2 kwartał 1919 r. w Dąbrowie, w części pow. będzińskiego i w pow. olkuskim, było w tym okresie czynnych 133 fabryk, a w tej liczbie: kopalń węgla—52, kopalń rudy żelaznej—2, kopalń galmanu—2, płuczka galmanu—1, hut cynkowych—2, fabryk maszyn—2, cementu—6, papieru—4, szkła—2, przetworów chemicznych—2, lin, drutu i gwoździ—2, cegielni parowych—9, młynów parowych i elektrycznych—9, tartaków parowych—7 i innych fabryk, browarów, drożdżowni, przędzalni, wapienników i t. d.—22.

W okresie sprawozdawczym Inspektorat Pracy 18 obwodu załatwił 241 spraw, a w tej liczbie m. in. 58 spraw z powodu niezgodnego z prawem postępowania bądź robotników (2), bądź przedsiębiorców (56), 83 zgłoszeń o pośrednictwo, 65 spraw, dotyczących odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki przy pracy i 8 strajków. Nadto Inspektorat Pracy interwenjował w sprawie zatargu robotników na robotach publicznych w Zawierciu, pośredniczył w innych Ministerstwach w celu otrzymania węgla dla niektórych fabryk, zagrożonych zamknięciem z powodu braku takowego, zatwierdził w 3 zakładach przepisy porządku wewnętrznego i poświadczył dla 17 zakładów listy robotników, należących do kategorji ciężko pracujących.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Rozmaitości. Dziś i jutro „Bez tarczy".
Teatr Letni. Dziś „Madame Sans-Gêne"; jutro „Konfekcja męska".
Teatr Nowości. Dziś „Zemsta nietoperza"; jutro „Cnotliwa Zuzanna".
Teatr Praski. Dziś i jutro „Ich czworo". (1-szy raz).
Teatr Mały: Dziś i jutro „Kochankowie".
Teatr Polski. Dziś i jutro „Miss Hobbs".
Teatr Powszechny. Dziś „Dwaj Malcy".

KONKURS
na stanowiska
Powiatowych Inspektorów Szkolnych

Wydział dla spraw szkolnictwa przy Komisarjacie Nacz. Rady Ludowej w Poznaniu ogłasza niniejszem konkurs na stanowiska inspektorów szkolnych powiatowych, będące w obrębie ziem polskich byłego zaboru pruskiego.

Na stanowiska te powoływać się będzie kandydatów z wykształceniem uniwersyteckiem, z praktyką szkolną i dokładną znajomością szkolnictwa ludowego. Ubiegać się o nie mogą również zdolni i dzielni nauczyciele z wykształceniem seminaryjnem, mogący się wykazać wybitną działalnością pedagogiczną i dydaktyczną. Warunkiem dalszym jest bezna ganna przeszłość narodowa kandydata. Granica wieku, nie ponad 50 lat życia.

Podanie nadsyłać należy do Komisarjatu Nacz. Rady Ludowej w Poznaniu Wydział II a, do dnia 15. sierpnia b. r., z dołączeniem życiorysu, metryki, uwierzytelnionych odpisów świadectw i dyplomów, dalej świadectwo zdrowia, lat służbowych i pracy zawodowej. W życiorysie winny być wymienione: stosunki rodzinne, wyznanie i narodowość, własne, żony i dzieci.

Wszelkie dawniejsze zgłoszenia należy ponowić względnie uzupełnić.

W Poznaniu, dnia 4 lipca 1919 r.

Komisarjat Nacz. Rady Ludowej.
Wydział II. a.

Towarzystwo Akcyjne „Siła & Światło"

Zarząd Tow. Akc. „Siła & Światło" w Warszawie zawiadamia pp. akcjonarjuszów, że stosownie do postanowienia Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów z dnia 17 lipca r. b. wpłata pozostałej niewpłaconej części zapisów na akcje Towarzystwa winna być uskuteczniona w terminie przed 1 listopada r. b. do jednego z poniżej wyszczególnionych banków.

Banku Handlowego w Warszawie, Banku Handlowego w Łodzi, Banku Handlowego w Poznaniu, Banku Zachodniego w Warszawie, Banku Dyskontowego w Warszawie, Banku Przemysłowego Warszawskiego, Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Banku Kredytowego w Warszawie, Kaliskiego Tow. Wzajemnego Kredytu.

Zarząd nadmienia jednocześnie, iż w myśl ustawy T-wa w razie opóźnienia wpłaty po 1-ym listopada r. b. pp.: akcjonarjuszom przysługuje ulga jednomiesięczna jednakowoż z dopłatą na rzecz Towarzystwa 1% za miesiąc od niewpłaconej na termin sumy. 6741

6898 **Warszawskie Stowarzyszenie Spożywcze** dawniej **„Merkury"** Kantor, Grzybowska 51. podaje do wiadomości o zaginieniu świadectwa przemysłowego Nr. 2491 na prawo sprzedaży wyrobów tytuniowych w 10 sklepach stowarzyszenia na rok 1918—1919.

Kwit depozytowy № 20214 domu bankowego Adama Piędzickiego, wydany na imię księdza Michała Pióro na pozostawione: Rb. 200 = 4½% Oblig. m. Warszawy № 113010, 171079 i Rb. 2050 = 4½% L. Z. Ziemskie № 221486 1/600, 115071, 115074, 401933 3/250, 135475, 139557, 145517, 150827, 151841, 157274, 159527, 159528 8/100 skradziono. Stosowne zastrzeżenia zrobione. 6922

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Manufaktury Wełnianej „HUGO WULFFSOHN" w Łodzi

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, iż w dniu 31 sierpnia r. b. o godz. 11 przed poł. w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 78 odbędzie się zwyczajne ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa.

Porządek dzienny:
1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu, oraz podziału zysków za rok operacyjny 1918;
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu wydatków na rok 1918;
3) Wybór członków Zarządu, Kandydatów i Komisji Rewizyjnej;
4) Wnioski Zarządu;
5) Wnioski akcjonarjuszów.

Akcjonarjusze, życzący sobie przyjąć udział w rzeczonem zebraniu zechcą, stosownie do ustawy, złożyć akcje swoje w biurze Zarządu najpóźniej do dnia 24 sierpnia r. b., do godz. 11 rano. 6921

Komitet Nadzorczy Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy

podaje do wiadomości, że w niedzielę, dnia 31 sierpnia 1919 r., o godzinie 3 popołudniu, w lokalu własnym odbędzie się zwyczajne Zebranie Reprezentantów Towarzystwa, według następującego porządku dziennego:

1) Wybór przewodniczącego,

2) Zatwierdzenie sprawozdania za dziewiętnasty rok operacyjny, oraz rozdzielenie czystego zysku;

3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1919,

4) Wybór 6 członków Komitetu i 5 członków Dyrekcji,

5) Wnioski Stowarzyszonych i Władz Towarzystwa, zgłoszone w myśl § 77 ustawy.

Zebranie Reprezentantów, na zasadzie uwagi do § 74 ustawy, uważane będzie za prawomocne bez względu na liczbę przybyłych na nie pełnomocników.

List Gończy.

Jadwiga Pollakówna, lat 26, córka Józefa i Bweliny, rz.-kat., wolna, wzrostu średniego, silnej budowy ciała, włosów ciemnych, oczy piwne, twarzy okrągłej, nos długi szpiczasty, zęby białe zdrowe, była pomocnica kancelaryj. przy starostwie w Jaśle, która po dokonaniu kradzieży 10.000 kor. na szkodę Skarbu Państwa, zbiegła w niewiadomym kierunku.

Wzywa się przeto wszystkie władze bezpieczeństwa i Sądy, aby w razie przydybania tejże, przyaresztowały i do tut. Sądu odstawiły. 6867

Izba Radna Sądu Okręgowego.

Jasło, dnia 17 lipca 1919 r.

Zagubili paszporty:

Orłowski Jan, Mokotów, Nowo Bracka 15. 6868
Brajterman Mordka, Krochmalna 15. 6869
Staszewska Zofja, Terespolska 46. 6870
Orzechowska Leonora, Solec 67. 6871
Mor Sura, Haske i Wigder, Grochów II 180. 6872
Ostrowska Marja, Wielka 32. 6873
Bernadziuk Teofila, Sejmowa 14. 6874
Skurnik Majer, Karmelicka 5/35. 6875
Rutka Ludwik, Obozowa 21. 6877
Lulińska Marjanna, Topiel 7. 6878
Święcki Juljan,, Browarna 9. 6879
Dziembak Barbara, Mała 4. 6880
Skuczyński Władysław, Wolska 98. 6882
Szrajbaum Chawa Ewa, Pawia 11-a. 6883
Szpidbaum Izrael Dawid, Nowe-Miasto 5. 6884
Brandszaft Benjamin Bejnysz, Nowolipki 81. 6885
Ajbeszyc Ludwik, Wolska 79. 6886
Cukierman Dawid, Grochowska 29. 6887
Fibych Fajwel, Praga, Sprzeczna 6. 6888
Lewandowski Franciszek, Żelazna 52. 6890
Kraft Michalina, Żytnia 29. 6891
Tatarak Stanisław, Nowo-Sławińska 2. 6892
Redler Małka, Ząbkowska 19. 6893
Gogula Piotr, Szara 10. 6894
Paszkowska Stefanja, Nowo-Wolska 2. 6895
Ołtarzewski Bogusław, Litewska 12. 6896
Goldsztejn Rywka Łaja, Nowolipie 28. 6897
Trąmbski Marceli, Samborska 8. 6899
Gurczak Bolesława, Piwna 7. 6900
Szymelmyc Moszek Szaja, Kozia 7. 6901
Kubicki Konstanty, Praga, Kościelna 2. 6902
Antosiewicz Feliksa, Wolska szosa. 6903
Hippe Janina, Hoża 1-a. 6904
Wajman Borich Mordka, z Łoszyc, z. Siedlecka. 6905
Familja Chaja, Plac Witkowskich 6. 6906
Wesołowski Antoni Michał, Freta 14. 6907
Gruner Eugenja, Nizka 60. 6909
Ginzburg Aron, Dzielna 29. 6910
Borensztein Liba, Freta 45. 6911
Borensztein Chaja, Freta 45. 6912
Bresler Abram, Dzika 6. 6913
Karwacka Antonina, Śniadeckich 3. 6914
Stefańska Marja, Radzymińska 51. 6915
Kaszczyniewska Ewa, Żelazna 89. 6916
Sochacki Jan, Stalowa 23. 6917
Sochacka Rozalja, Stalowa 23. 6918
Ajzenberg Szmul, Ceglana Nr. 5. 6919
Jaworski Władysław, Zielna 11. 6920
Tof Motel i Ałta, Sienna 84. 6923
Kulesza Zygmunt, Koszykowa 69. 6924
Szulkin Bernard, Nowy-Świat 37. 6925
Nasierowska Pelagja, Kawęczyńska 15 6926
Siberberg Abram, Krochmalna 11. 6927
Kotlarski Jan, Grójecka 57. 6928
Ordak Marja, Praga, Wileńska 27. 6929
Chajkin Minia i Leon, Chłodna 20. 6930
Chajkin Dawid, Chłodna 20. 6931
Goldfeld Perla, Mokotów, Puławska 7. 6932
Brat Srul, Pawia 62. 6933
Zielińska Helena, Młynarska 4. 6934
Wańtraub Zygmunt, Przyokopowa 21. 6935
Krajka Szlama, Ciepła 28. 6936
Najburg Lejbuś, wieś Ochota, Kopińska 1. 6937
Lewin Mendel, Dzika Nr. 17. 6938
Kowalska Michalina, Wolska 3. 6939
Urbański Jan, Emilji Plater 33. 6940
Rother Samuel, Ciepła 9. 6941
Lipiński Klemens, Praga, ul. Stalowa Nr. 40. 6942
Krzywiec Felicja, Nowomiejska 20. 6944
Nastaziak Władysława, Brudno, Zagraniczna 10. 6945
Fridman Aron, Praga, Szeroka 20. 6946
Szafrańska Leokadja, Hoża 39. 6947
Lejzerowicz Majer, Brzeska 7. 6949
Wasiak Felicja, Ostrowską 15. 6951
Nowicka Kazimiera, Ostrowska 15. 6952
Majszczyk Wojciech, Karbowice, p. Grójecki. 6953
Szafir Icko, Grzybowska 11. 6954
Frenkiel Bajla, z Gąbina. 6955
Szniterman Abram, Smocza 50. 6956
Babińska Stanisława, Praga, Szwedzka 13. 6957
Blumencwajg Szmul, Zimna 4. 6958
Lachower Majer, Towarowa 10 6959
Kruczyk Icchok, Nalewki 37. 6960
Moszberg Jakób Zelman, Stawki 15. 6961
Szriftgisser Marja Naftal, Grzybowska 53. 6962
Herman Jakób, Wspólna 62. 6963
Kuza Julja, Tarczyńska 13. 6964
Kowalewski Adolf, Krochmalna 69. 6965
Kowalewska Stanisława, Krochmalna 69. 6966
Niewiedzielska Stefanja, Langnerowska 21. 6967
Pinkus Aron Rabe, Freta 7. 6968
Mendroski Fiszel, Grzybowska 5. 6969
Racki Stanisław, Nowo-Czyste 5. 6970
Szulakiewicz Konstanty, Łucka 33. 6971
Rzepnik Fabjan vel Fajwel, Petersburska 12. 6972
Kuszer Jankiel, Wołowa 48. 6973
Lipszyc Chemja, Muranowska 40. 6765
Orfinger Nesha, Bonifraterska 8. 6766
Bidelska Bronisława, Czerniakowska 92. 6767
Skimowska Marja, Solec 62. 6768
Bodek Stanisław, Nowo-Dobra 16. 6769
Ostrowska Józefa Karolina, Terespolska 16. 6770
Kamiński Michał, Plac Krasińskich 10. 6771
Domańska Wiktorja. 6772
Finkiel Chawa, Wołyńska 12. 6773
Brzozka Ewa, Żyrardów. 6774
Chorowicz Ewcia, Pańska 84. 6775
Wojciechowski Piotr, Nowolipki 96. 6776
Habergric Mordka, Brzeska 11. 6777
Klajner Łaja Pejru, Franciszkańska 13. 6778
Nieporent Sura, Młynarska 12. 6779
Gelner Majer, Twarda 3. 6780
Dadan Antoni, Dobra 51. 6781
Lipszyc Szlama Moszek, Gęsia 25. 6782
Szamborski Józef, Smocza 18. 6783
Klim Władysław, Żytnia 45. 6784
Bujwid Bolesław, Spokojna 11. 6785
Epelbaum Mordka, Pańska 36. 6786
Waszczuk Jadwiga, Leszno 112. 6787
Miedziałek Karolina, Kopińska 6. 6788
Cieślak Ignacy, Żytnia 16. 6789
Kon Izrael, Pawia 24. 6790
Plutecki Paweł, Nowo-Wolska 3. 6791
Pieprzyk Fajga, Szeroka 36. 6792
Żółtowski Konstanty, Żelazna 71. 6793
Nesenbaum Chaja, Smocza 8. 6794
Dziadosz Józef, Baleńska 9. 6795
Gutman Łaja, z Łomaz, pow. Bielski. 6796
Wichrowska Antonina, Wolska 16. 6797
Szanser Teofila, Koszykowa 69. 6798
Obuszyńska Bronisława, Dobra 58. 6799
Kłobukowski Aleksander, Ordynacka 12 6801
Bogucki Stefan, Wolska 34. 6802
Mikszyński Bolesław, Solec 48. 6803
Finkielsztejn Rachmiel, Grzybowska 5. 6804
Pinkus Elwina, Grzybowska 59. 6805
Rolider Dawid, Krochmalna 5. 6806
Sucher From, Nowolipki 49. 6807
Srebrnik Josek, z Bodzanowa, z. Płocka. 6808
Chojko Piotr, Marszałkowska 46. 6809
Chojko Wanda, Marszałkowska 46. 6810
Granic Aleksander, Grochów, Biała Wiselka 17. 6811
Traub Dawid Szlama, Nowolipki 41. 6814
Medzyrzecki Szmul, Dzika 44. 6815
Mamelok Filip, Hoża 36. 6816
Kwaśniewski Stefan, Sosnowa 13. 6817
Kwaśniewska Stanisława, Sosnowa 13. 6818
Brejnakowska Marja, Sosnowa 13. 6819
Bursztyn Szlama, Nowolipki 31. 6820
Wiśnia Ela, Krochmalna 15. 6822
Dembina vel Kalina Moszek, Bagno 3—5. 6823
Jackowski Stanisław, Aleja Róż 9. 6824
Czekala Teofil, Krak.-Przedmieście 3. 6825
Gać Szczepan, Redutowa 13. 6827
Stein Moszek, Pawia 40. 6828
Berman Freida Marjem, Twarda 20. 6829
Ajzykowicz Abram, Czerniakowska 112. 6830
Batyst Mordko Icek, Pańska 15. 6831
Szmurło Feliks, Wspólna 20. 6832
Kahan Towia Chiel, Nalewki 47. 6833
Jakubczyński Feliks, Wolska 22. 6834
Zarchin Majloch Szlama, Grzybowska 53.
Kużbielewska Marja, Nowe-Miasto 15. 6836
Rykaczewski Stanisław, Wolska 64. 6837
Petersburgier Chaskiel, Kupiecka 18. 6838
Szermer Fajga, Sierakowska 4. 6839
Czaban Stanisława, Żórawia 20. 6840
Milechberg Mordka, Krochmalna 13. 6842
Cygielbajser Majer, Twarda 32. 6843
Madejski Antoni, Szara 1. 6844
Lancner Ryfka Ruchla, Wolińska 4. 6847
Kruszer Jadwiga Stefanja, Praga, Kawenczyńska 29. 6848
Piechowski Piotr, Wolska 98. 6849
Fukowska Filomena, Wolska 147. 6850
Prekun Waldemar Karol, Praga, Terespolska 13. 6851
Halberstadt Szyfra, Franciszkańska 26. 6852
Królicka Ryfka, Chłodna 2. 6853
Zambrzycki Czesław, Biała 8. 6854
Himelstaub Jankiel, Zimna 3. 6855
Samet Abraham Hersz, Nowo-Karmelicka 1-b. 6857
Szafran Hylka, Praga, Ząbkowska 4. 6858
Rozenberg Wolf, Praga, Radzymińska. 6859
Bergman Szmul Mojsze, Freta 25. 6860
Mociński Józef, Sto Jańska 8. 6861
Świtkow Regina, Grójecka 60. 6862
Gabel Ruchla Frimet, Smocza 29. 6670
Pasak Mateusz, Czerniakowska 210. 6671
Grosbart Jankel, Nowolipie 51 a. 6672
Hildebrandt Helena, Nowolipie 9. 6674
Stejnberg Zysia, Krochmalna 11. 6675
Paczkowski Jan, Towarowa 25. 6676
Paczkowska Marja i Karolina, Towarowa 25. 6677
Dzierzbicka Antonina, Marszałkowska 1. 6678
Szulc Oskar, Praga — Tarchomińska 13. 6679
Goldsztein Szlama, Radzymińska 9. 6680
Łęcka Michalina, Żyrardów. 6681
Michlewicz Monasio, Żyrardów. 6682
Ziontek Helena, Żyrardów, 6683
Zduńczyk Bronisława, Żyrardów. 6684
Jerzak Jan, Żyrardów. 6685
Wardziak Franciszka, Żyrardów. 6686
Lewandowska Walerja, Żyrardów. 6687
Lewandowski Mieczysław, Żyrardów. 6688
Dziewulski Aleksander, Żyrardów. 6689
Jakubiak Józefa, Żyrardów. 6690
Kolasiński Józef, Żyrardów. 6691
Rudnicki Abram, Praga — Wołowa 47. 6692
Domb Srul, Nowolipie 57. 6693
Góralewski Bolesław, Koszykowa 52. 6694
Kanabus Teodozja, Radzymińska 5. 6695
Cholewiński Aleksander Łukasz, Górna 10. 6696
Cukier Herszek, Jankiel, Żelazna 43 a. 6697
Grochowski Leon, Praga, Grodzińska 39. 6698
Kropiwnicki Stanisław, Brzeska 11. 6699
Goldberg Aron, Pańska 84. 6700
Goldberg Ryfka, Okopowa 4. 6701
Grudzińska Bronisława, Powązki — Szczęśliwa 2. 6702
Rojewska Aleksandra, Pańska 112. 6703
Szyffer Józef, Złota 24. 6705
Szapsiowicz Szopsel, Ostrowska 12. 6707
Rosiński Antoni, Ząbkowska 42. 6708
Szpilzynger Chaja, Muranowska 47. 6709
Lipski Józef, Bednarska 7. 6710
Zelik Sucha, Grzybowska 57. 6711
Selik Szulem, Grzybowska 57. 6712
Bieńkowska Anna, Radzymińska 43. 6713
Lejzer Szlama, Nowo-Karmelicka 11. 6714
Ossowska Róża, Al. Jerozolimskie 115. 6715
Leniarska Franciszka, Towarowa 60. 6716
Lessman Chana, Graniczna 13. 6717
Szelistowski vel Szczesna Marja, Chmielna 89. 6718
Sztajnman Dwojra, Nowokarmelicka 15. 6719
Berenbaum Ryfka, Nowo-Karmelicka 11. 6720
Cyngiszer Zelman, Krochmalna 57. 6722
Irsztajn Chaja, Krochmalna 57. 6723
Madanes Nusyn Dawid, Dzika 29. 6724
Żykiewicz Józef, Garbarska 3. 6725
Gurfinkel Abram, Smocza 57. 6727
Pflug Małka, Muranowska 42. 6728
Anker Berek, Pawia 39. 6729
Kramkimel Laib, Krochmalna 34. 6730
Libster Surla Mirla, Wołyńska 23. 6731
Liberman Nuta Hersz, Brzeska 18. 6732
Skała Dora, Sto Jerska 36. 6734
Bisinger Marja, Ślizka 39. 6735
Sasim Franciszka Widok 11. 6749
Fill Leokadja, Żyrardów. 6748
Makower Bronisława, Grzybowska 53. 6750
Neuman Szajndla, Żelazna 43. 6752
Kowalewski Ludwik, Piekarska 3. 6754
Kania Władysław, Nowe-Brudno, Nowo-Majowa 2. 6756
Garbaciak Marjanna, Sobieskiego 37. 6757
Wyrewka Franciszek, Chłodna 40. 6759
Matuszewicz Józefa i Matuszewicz-Kozłowska Leokadja, Białostocka 3. 6762
Łyczkowski Feliks, Przyrynek 12. 6764

Zginął paszport i książka inwalidów na imię Emila Komorowskiego, Grzybowska 69. 6733

Zginął paszport na imię Talby, Goldy i Adeli Malenbaum, Miła 24. 6751

Zgubiono wywiad wojskowy na imię Lucjana-Daniela Kusio z 7-go komisarjatu, Żelazna 87. 6800

Zginął paszport i bilet kolejowy Józefa Ziółkowskiego, Łomżyńska 20. 6812

Zgubiono patent spożywczy na imię Bajli Feferbum, Dzielna 34. 6813

Zginął paszport, los loteryjny Nr. 46895 Wiktora Leśniewskiego, Pańska 97. 6821

Zgubiono przepustkę nocną na imię Franciszka Kozielły, Szeroka 6. 6826

Zgubiono świadectwo odroczenia wojskowego Mojsze Lembergera, Pawia 50. 6841

Zginęła książka zwolnienia z P. K. U. w Warszawie Józefa Chruściela, Trębacka 3 u Antoniego Jenica. 6845

Zgubiono patent spożywczo-kolonjalny Felicji Rucińskiej z Żychlina, Podwal. 6746

Zgubiono zostało pozwolenie (Genehmigung) na artykuły tabaczne na imię Estery Biderman, Twarda 29. 6740

Zginął paszport na imię Kazimierza Rosołowicza i karta dla przynależnych do wojska rosyjskiego Nr. 10001 i świadectwo ukończenia szkoły podofic. 59 p., Sierakowska 2. 6755

Zginęła Karta odroczenia Nr. 282-1327 na imię Altera Baranowicza, S-to Jerska 17 m. 8. 6726

Zginął paszport Salomei i Zofji Wójcickiej, Smocza 6. 6753

Zginął paszport na imię Fajga-Łoja i Szajndla Krakowskich, Pańska 21. 6760

Zginął paszport Herszka Jungmana i Chana Toby. ze Szczebrzeszyna. 6761

Zaginął Stanisław Strąg w r. 1917—lat 14, upraszam zawiadomić rodziców, Warszawa, Czerniakowska 208. 6875

Zgubiono umowę Mendla Kopera z Małką Szwejcer za zgodą Moszka Szwejcera na sprzedaż towarów i mebli. — Zwrócić za nagrodą Mendel Koper, Freta 24. 6889

W dniu 27 czerwca lekarzowi powiat. Wacławowi Majewskiemu skradziono 1000 kor. gotówką, 5000 kor. w kwitach rachunkowych, paszport, dekret Min. Zdr. Publ., legitymację № 9 M. Z. P., akt ślubu, metrykę syna z Chełma. 6908

Skradziono 6 lipca świadectwo o ukończeniu szkoły wydane Edwardowi Kuleszy przez Skierniewicką szkołę techniczną. 6948

Skradziono paszport i dowód firmy Ogonowski na imię Jana Mroza, Wolność 10.

Zginął bilet wojskowy rosyjski Stanisława Retkiewicza, Wronia 68. 6673

Zgubiono paszport i patent na wałkownię przyszew, Szmula Szuldenrajna, Miła 48. 6856

Zginął paszport Nr. 7934 na imię Szai Zylberberga, z Białej Podlaskiej. 6758

Zginęła karta zwolnienia na imię Altera Nesselroda, Stawki 9. 8891

Książka Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich Nr. 10890, zaginęła. 6950

Tłoczono w Drukarni Państwowej, Miodowa Nr. 20.